

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, 8-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biuro ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 3-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Sala Klubu Handlowo - Przemysłowego ul. Mickiewicza 33-a.

Jutro w sobotę 25 i niedzielę 26 kwietnia r. b. dwa odczyty słynnego pisarza rosyjskiego, autora „To co najważniejsze” i innych utworów

MIKOŁAJA JEWREINOWA na temat: „Teatralizacja życia” — „Tajemnica Rasputina”.

Sobota Niedziela
Początek o godz. 8.45 wiecz.
Bilety zawnęzasu do nabycia w Księgarni „Lektor”, ul. Mickiewicza 4, w dzień odczytu przy wejściu.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Publiczność, że z dniem 18 b. m. biuro **Polskiego Tow. księgarski kolejowych „RUCH” S. A.** zostało przeniesione do lokalu przy ul. Ludwiskiej Nr. 5, gdzie zostały uruchomione następujące działy:

Dział dzienników (prenumerata i sprzedaż detaliczna pism krajowych i zagranicznych).
Dział ogłoszeń.
Dział reklamy kolejowej (na stacjach kolejowych, w wagonach osobowych poc. P. K. P. na zewnątrz budynków kol.).
Dział żurnali mód.
Wielki wybór gotowych krojów bibułekowych.
Dział turystyki.
Dział wydawnictw urzędowych.
Urzędowy rozkład jazdy, mapy kolejowe, plany miast i województw.
Własne wydawnictwa albumowe i pocztówkowe.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się

Biuro Przepisywań

Wilno, Garbarska 1; Tel. 82.
Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie.
Ceny bardzo przystępne.

Skład nowego gabinetu francuskiego.

Nowy gabinet francuski, który wystąpił świeżo z programem swym przed Izłą Deputowanych składa się z 5 senatorów, 14 deputowanych i 1 nieparlamentarzysty p. Józefa Caillaux.

Premjer nowego gabinetu, piastujący jednocześnie tekę wojny jest wybitnym profesorem uniwersytetu paryskiego. Ogłosił on szereg prac z dziedziny mechaniki i matematyki. Urodzony 5 grudnia 1863 r. od roku 1900 jest członkiem Akademii Nauk. Karjerę polityczną rozpoczął dopiero w r. 1910, wszedł do Izby Deputowanych, jako poseł miasta Paryża. Do rządu wszedł po raz pierwszy w 1915 r., jako minister oświaty i wynalazków gabinetu Brianda. W r. 1917 był ministrem wojny w gabinecie Ribot'a. 13 sierpnia tego roku stał na czele rządu, który przetrwał do 13 listopada 1917 r. Ostatnio piastował godność marszałka Izby Deputowanych.

Aristide Briand ma lat 65. W ciągu długiej swojej kariery politycznej jest poraz 12 ty ministrem a 7 razy stał na czele rządu. W r. 1902 wszedł po raz pierwszy do Izby Deputowanych od departamentu Loire'y utrzymując ten mandat w latach 1905, 1910, 1913, 1919, 1924. — W skład rządu powołany zostaje poraz pierwszy, jako minister oświaty w r. 1902. Poza tem był ministrem sprawiedliwości, ostatnio występował jako delegat Francji w Lidze Narodów.

Józef Caillaux urodzony w roku 1863, jest doktorem praw. Był inspektorem ministerstwa skarbu i profesorem szkoły Nauk Politycznych.

Powołany poraz pierwszy do rządu przez Valdeck Rousseau w charakterze ministra skarbu, tekę tę piastował później kilkakrotnie, ostatnio w gabinecie Doumergue'a. W rządzie 1911-1912, na którego stał czele, był ministrem spraw wewnętrznych. Caillaux był członkiem Izby Deputowanych od r. 1895 do 1918. W rok Najwyższego Trybunału pozbawił go mandatu, jak wiadomo Caillaux znajdował się pod zarzutem zdrady stanu i dopiero gabinet Herriota przyniósł mu amnestję.

Anatol de Monzie urodzony w r. 1876, jest adwokatem, wybitnym publicystą, był ministrem oświaty i sprawiedliwości. W Izbie Deputowanych zasiadał od roku 1909 do 1919. W r. 1920 wybrany został do senatu. Przed rokiem odbył podróż do Sowietów, celem stwierdzenia możliwości nawiązania z nimi stosunków.

Steeg, obecny minister sprawiedliwości, urodził się w r. 1863, był profesorem w Sorbonnie. W r. 1904 wchodził do Izby Deputowanych od Paryża, a od r. 1914 jest wybierany stale do senatu. Był ministrem oświaty w kilku gabinetach i ministrem spraw wewnętrznych w gabinetach Poincaré i Milleranda. Ostatnio piastował urząd generalnego zarządcy w Algierze.

A. Schrameek, urodzony w r. 1867, ma za sobą wieloletnią wybitną karierę administracyjną. Był prefektem w kilku departamentach. Reprezentował Francję na konferencji prawa międzynarodowego w Waszyngtonie.

Od r. 1921 jest senatorem.

TELEGRAMY.

Prasa francuska o wizycie Benesa w Warszawie.

PARYŻ. 23.IV. (Pat.) Omawiając wizytę ministra Benesa w Warszawie „Petit Parisien” podkreśla, że Francja przyjmie z najwyższą sympatią szczerą i trwałe zbliżenie dwóch narodów, mających tyle wspólnych interesów, a z którymi Francja związana jest jaknajściślejszymi układami oraz utworzenie na wschodzie Europy, dzięki porozumieniu polsko-czechosłowackiemu, będącemu naturalnym uzupełnieniem porozumienia polsko-rosyjskiego, bloku czterech narodów, mających jedyny program, którym jest poszanowanie traktatów i utrzymanie pokoju.

Zdaniem „Journala”, wobec ewentualnego wejścia Niemiec na teren spraw międzynarodowych, Polska i Czechosłowacja zrozumiały konieczność ścisłego połączenia. Dziennik kończy przypomnieniem, że Francja była łącznikiem między Polską a Czechosłowacją.

Tak im się zdaje.

KOWNO. 23.VI. (Pat.) Kongres socjal-demokracji litewskiej przyjął rezolucję w sprawie Wilna. Partja stoi na dawnym stanowisku, to znaczy, że sprawa wileńska zdaniem partji może być rozstrzygnięta tylko wrazie zwycięstwa socjal-demokracji.

Demonstracja bezrobotnych w Szawlach.

KOWNO. 23.IV. (Pat.) W Szawlach bezrobotni urządzili demonstrację, przyczem przyszło do starcia z policją. Trzech bezrobotnych oraz kilka osób z publiczności odniosło rany. Aresztowano 23 osoby.

Kowno obmyśla kary.

KOWNO. 23.IV. (Pat.) Do sejmiku litewskiego wniesiono projekt ustawy, przewidującej za zabójstwo prezydenta republiki, dowódcy armji lub urzędnika państwowego karę śmierci. Za udział w organizacjach, mających na celu wykonanie ciężkiego przestępstwa grozi ciężkie więzienie. Za przechowywanie broni i materiałów wybuchowych — więzienie do lat trzech. Winni zabójstwa z motywów politycznych karani będą śmiercią.

Litewski aeroplan nad terytorjum polskim.

W dn. 9 b. m. o godz. 11 m. 40 ukazał się ze strony wsi Wielkiej (Litwa) aeroplan litewski i leciał w kierunku do granicy polsko-litewskiej na odcinku Poster. Gr. Nr. 12 Symoniszki Polskie, gdzie przeleciał granicę i opuścił się dość nisko nad terytorjum polskiem i doleciał do Symoniszek Ruskich, skąd poleciał z powrotem na terytorjum litewskie.

Skazanie na śmierć komunistów.

LIPSK. 22.IV. (Pat.) W procesie przeciwko komunistom trybunał ogłosił wyrok, skazując Neumana na śmierć i osiem lat więzienia Poegego na śmierć i siedem lat więzienia, a Skoblewskiego na śmierć i 12 lat więzienia. Pozostali oskarżeni skazani zostali na więzienie od 15 do 3 lat.

Po zamachu bolszewickim w Bułgarii.

Znowu mord polityczny.

SOFJA. 23.IV. (Pat.) Przywódca partji chłopskiej Prutkin, który za czasów Stamboljskiego był szefem policji w Sofji oraz był ministrem wojny w gabinecie Stamboljskiego Murawjew zostali wczoraj zamordowani.

Pomocnik Minkowa zastrzelony.

SOFJA. 23.IV. (Pat.) Czuntulow, jeden z główniejszych współpracowników Minkowa w akcji terrorystycznej został wykryty przez policję. Na wezwanie policji do poddania się odpowiedział on kategoryczną odmową, w wyniku czego został następnie wśród walki zastrzelony.

Jugosławja grozi zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Bułgariją.

PRAGA. 23.IV. (Pat.) Czeskie biuro prasowe donosi z Białogrodu: Wczoraj wieczorem odbyła się rada ministrów, na której omawiano zajęcia w Bułgarij. Jak słyhać z powodu podejrzeń, rzuconych przez bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych Russowa w Sobranju przeciwko poselstwu jugosłowiańskiemu w Sofji, rząd jugosłowiański zażądał wyjaśnień, a w razie, gdyby one były niezadowolające, zerwie stosunki dyplomatyczne z Bułgariją.

Angora wyraża współczucie Bułgarij.

SOFJA. 23.IV. (Pat.) Sesja Sobranja zostaje przedłużona do 6 czerwca. Po uchwaleniu budżetu nastąpi w obradach przerwa. Zgromadzenie narodowe w Angorze przesłało Sobranju w związku z ostatnimi wydarzeniami depeszę z wyrazami współczucia.

Wiadomości polityczne.

Wczoraj o godz. 10 Podpisanie i pół, odbyło się w polsko-cze- przyjdum Rady Mini- skiej umowy. strów podpisanie umów polsko-czechosłowackich.

Umowę handlową podpisali ze strony czechosłowackiej min. Benesz, ze strony polskiej pp. ministrowie dr. Aleksander Skrzyński i Józef Kiedroń.

Umowę o kontylacji i arbitrażu — p. min. Skrzyński i p. min. Benesz. Umowę likwidacyjną ze strony czechosłowackiej podpisali p. Hokska i minister pełnomocny dr. Wjaksza ze strony polskiej pos. Lasocki i prof. Kutrzeba.

Przy podpisaniu umów był obecny p. minister Thuguti oraz szereg wyższych urzędników M-stwa Spraw Zagranicznych i M-stwa Przemysłu i Handlu, jak również Prezydum Rady Ministrów, ze strony czechosłowackiej, członkowie poselstwa i delegacji na czele z posłem p. Fliederem.

Bezpośrednio po podpisaniu umów udał się p. minister Benesz wraz ze swoim otoczeniem na dworzec.

W salonie recepcyjnym oczekiwał ministra Benesa przedstawiciele rządu na czele z ministrami, Skrzyńskim, Kiedroniem i Janickim, pos. Lasockim, dyrektorem departamentów Bertonim i Baderem, Tennenbaumem, szefem protokołu dyplomatycznego Przezdzieckim.

Przybili również ambasador francuski p. de Panafieu pos. Jugosłowiański Simitch, pos. rumuński Jacovaki, poselstwo czeskie in corpore z posłem Fliederem na czele, gen. Suszyński, szef sztabu generalnego gen. Haller, cały szereg wyższych urzędników oraz przedstawiciele Kolonii czeskiej i towarzyszywa kultury słowiańskiej z profesorem Kurnatowskim na czele.

Po serdecznym pożegnaniu się ze wszystkimi obecnymi p. minister Benesz i członkowie delegacji Czechosłowackiej odjechali pociągiem kurjerkim do Pragi o godz. 11 min. 40.

W podróży towarzyszy p. ministrowi Beneszowi z ramienia polskiego ministerstwa spraw zagranicznych do granicy czechosłowackiej dr. Jan Fryling. (Pat.)

Mowa Herriota, obajmując godność przewodniczącego Izby Deputowanych wygłosił przemówienie, w którym za-

znaczył, że będzie się kierował zawsze bezstronnością, ale równocześnie będzie wierny swoim przekonaniom demokratycznym i pokojowym, co, jak ma on nadzieję, pozwoli wynaleść w duchu sprawiedliwości społecznej i solidarności międzyludzkiej jaknajszybciej lekarstwa dla zaradzenia wszelkiemu złemu, które zrodziło się dla niewinnej Francji w wyniku katastrofy wojennej. (Pat.)

„Vossische Zeitung” zamieszcza oświadczenie swego rzymskiego korespondenta, który został upoważniony ze strony kół watykańskich do kategorycznego zaprzeczenia, jakoby Stolica Apostolska wyraziła jakąś opinię w sprawie zjednoczonej akcji niemieckiego centrum oraz socjal-demokracji podczas kampanji wyborczej przy wyborach Prezydenta Rzeszy. Watykan bynajmniej nie myśli o jakimkolwiek mieszanju się do czysto-wewnętrznych spraw, dotyczących stosunków pomiędzy stronnictwami niemieckimi. (Pat.)

Dr. D Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9-10 rano.
W leczalicy Litewskiej (Wileńska 28)
od godz. 1-3 po poł.

Z Sejmu i Senatu.

WARSZAWA, 23.IV. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji szereg posłów wystosowało do obecnego na posiedzeniu p. ministra kolei Tyszkę interpelację.

Między innymi poseł Zagajewski (Z.L.N.) zainterpelował p. ministra w sprawie drugiej katastrofy pod Rogowem, zaś poseł Tabaczyński (Z.L.N.) zapytywał jakie zostały wydane w tej mierze zarządzenia.

Z udzielonych przez p. ministra wyjaśnień wynika, że nie ulega wątpliwości, iż w tym wypadku ma się do czynienia ze złą wolą, zamachem.

Dalszymi szczegółami prowadzonego w tej sprawie śledztwa p. minister podzielił się z komisją na jednym z jej najbliższych posiedzeń.

Posel Kapeliński (Wyzw.) stawiał szereg zarzutów pod adresem p. wice ministra kolei Eberhardta. Komisja przyjęła postanowienie zawierające moc rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wyodrębnienia kolei, a nadto uchwała rezolucję, na której podstawie Sejm ma wybrać specjalną komisję celem opracowania nowego rozporządzenia w tej sprawie.

Sejmowa Komisja Administracyjna przed przystąpieniem do porządku dziennego, to jest dalszego ciągu dyskusji nad gminną ordynacją wyborczą przewodniczący pos. Putek (Wyzw.) odczytał przeszło sto petycji, nadesłanych przez poszczególne rady gminne, które oświadczają się za równością prawa wyborczego a przeciwko pluralności.

Sejmowa Komisja Konstytucyjna przystąpiła do dyskusji szczegółowej nad projektem ustawy o zgromadzeniach. Przyjęto art. I w stylizacji, zaproponowanej przez referenta pos. Konopczyńskiego (Z.L.N.) nad art. 2 i 3, dotyczącymi zwoływania zgromadzeń publicznych pod gołem niebem, odbyła się dłuższa dyskusja, w wyniku której wybrano podkomisję celem uzgodnienia dwóch sprzecznych postanowień.

Sejmowa Komisja Skarbowa przystąpiła do dyskusji ogólnej nad projektem noweli do ustawy o podatku przemysłowym (obrotowym).

92-ie posiedzenie Senatu.

WARSZAWA, 23. IV. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Senat przystąpił do rozprawy nad konkordatem. Sen. Woźnicki (Wyzw.) ma wątpliwości natury konstytucyjnej co do dopuszczalności obrad nad konkordatem, a to dlatego, że ustawa o odnośna nie poddaje środków pokrycia

zwiększonych wydatków, a nadto art. 114 konstytucji mówi o ratyfikacji układu przez Sejm, a o Senacie niema mowy. Z kolei mówca wskazuje, że w konkordacie są rzeczy niezgodne z interesem państwa. Poza to stwarza on przywilej dla duchownych, zwalniając ich od służby wojskowej. Wreszcie mówca oświadcza w imieniu stronnictwa, że uważa ten konkordat za akt niekonstytucyjny i będzie głosować przeciwko niemu.

Sen. Kopciński (P.P.S.) podnosi, że art. 14 konkordatu daje możliwość ingerencji w życie państwa, wywierając wpływ na szkołę. Artykuł ten jest punktem centrowym, dla którego P.P.S. głosować będzie przeciwko konkordatowi, na wypadek zaś odrzucenia tego wniosku stawia rezolucję interpretacyjną.

Sen. Koskowski (Z.L.N.) wykazuje że żadnych walk religijnych cywilizacja nowoczesna nie pragnie, i nadawanie wolności kościołowi katolickiemu jest tendencją nowego świata.

Sen. Thullie (Ch. D.) wyraża życzenie, ażeby rząd rychło rozpoczął rokowania ze Stolicą Apostolską co do sprawy iura stolae, zniesienia patronatu, zrównania kalendarza greckokatolickiego z kalendarzem ormiańskim i zniesienia wielu uroczystości ruskich. Klub Chrześcijańskiej Demokracji głosować będzie za ratyfikacją.

Sen. ks. Maciejewicz (Bezp.) dowodzi, że, stawiając pojedynczym jednostkom zarzuty, nie można ich jednak uogólniać i stawiać z tego powodu zarzuty całemu kapłaństwu.

Sen. Kalinowski (Wyz.) sprzeciwia się konkordatowi, który wprowadza nauczanie religii we wszystkich szkołach publicznych.

Sen. Jackowski (Z.L.N.) protestuje przeciwko wypowiedzianym w czasie dyskusji słowom, charakteryzującym konkordat, jako „targ o dobro materialne“.

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy sen. Nowodworskiego (Ch. D.), ustawę o konkordacie przyjęto, jak również uchwalono szereg rezolucji.

Przewodniczący wice marszałek Stychel, stwierdzając przyjęcie ustawy, wyraził pragnienie, ażeby zasady, ustalone przez konkordat, przyczyniły się do zgodnego współżycia kościoła z państwem.

Następnie Izba przyjęła uchwałę, zapowiadającą wniesienie przez Senat zmian do projektu ustawy o zmianach w urzędowaniu sędziowskim w postępowaniu cywilnym w b. zaborze rosyjskim i do przepisów tymczasowych o kosztach sądowych.

Ustawę o uchyleniu artykułów 1176—1190 ustawy lekarskiej przyjęto bez zmian.

Następne posiedzenie dnia 29 bm., o godzinie 4-jej popołudniu.

Hindenburg—Marx.

BERLIN, 23.IV. (Pat.). Wobec zbliżania się dnia wyborów prezydenta Rzeszy, walka wyborcza wzmaga się.

Zarówno lewica jak i prawica wezwaly swych zwolenników do wywieśnięcia chorągwi.

Na wielu domach Berlina powiewają czarno-biało-czerwone flagi, natomiast chorągwie o barwach republikańskich wywieszono tylko w znikomych ilościach.

Zwolenicy marszałka rozdają wśród publiczności małe chorągiewki z napisem „Hindenburg“.

Samoloty formalnie zasypują ulice tysiącami ulotek.

W Berlinie odbyły się dzisiaj 52 zgromadzenia. Jutro o godz. 8-mej wiecz. w Hannoverze będzie przemawiał przez radio Hindenburg, a o godz. 8-mej min. 30 wygłosi mowę Marx.

Nasza twórczość dramatyczna.

Sezon teatralny się kończy... Pierwsze promienie wiosennego słońca padły już na ziemię, nadeszły święta Wielkiejnocy, potem maj króliewicz zawita do nas z pieśnią słowików i w wieńcu róż, przyjdzie upalne mniej lub więcej lato — i dla teatrów zaczyna się ogórki... W tym okresie coraz mniej już będzie premier oryginalnych, właściwy sezon teatralny należy uważać za skończony a porę obecną za najwłaściwszą, aby rzucić okiem wstecz i spojrzeć krytycznie na naszą twórczość dramatyczną, której wyrazem były premiery w teatrach stolicy w ostatnim roku...

Powiedzmy odrazu — stan Rzeczy nie przedstawia się zbyt różowy. W ubiegłym i obecnym dobiegającym kresu sezonu załatwid kilkanaście sztuk ujrzało światło kinkietów w teatrach warszawskich włączając w to już sztuki grane na Pradze, w teatrze imienia Fredry i teatrze Popularnym a więc w teatrach mniejszych dostępnych i tylko dla pewnych warstw pu-

bliczności bądź przez swój charakter, bądź ze względu na teren działania.

Jeżeli odrzucimy wznowienia lub sztuki dawniej (pisane): Zmartwienie p. Hamelbeina, „Djabel i Karczmarzka“, Krzywoszewskiego, „Promienie F. F.“ Winawera, „Dzisiejsi“ i „Początek wojny“ Kiedrzyńskiego, „Wynany Eros“ Tadeusza Kończyńskiego, „Książ Patiomkin“ Miclińskiego, „Lekomyślna Siostra“ Perzyńskiego, „Carwicz“ Zapolskiej, „Głupi Jakób“ Rittnera i wiele innych — to liczba premier oryginalnych sprowadza się do bardzo nikłej liczby; z tej liczby jeden autor (p. Bronisław Bakel) napisał sztuk cztery („Rzeź Pragi“, „Reduta Woli“, „Śmierć Okrzesi“, „Nieznany Żołnierz“), wystawione w teatrze Praskim w okresie mniej więcej trzymiesięcznym. Są to utwory nie pozbawione talentu pisarskiego, dobre w pomysłach, surowo w fakturze, która grzeszą brakiem techniki, wyrobienia pisarskiego, rutyny, dokładnych znajomości sceny.

Z tych którzy dawniej święcili na scenach polskich triumfy kilku zamilkło już od dłuższego czasu. Zapolska, Rittner, Stanisław Kozłowski — odszli na spoczynek wieczny. Milczy Górczyński, Jan Adolf Hertz

Konczyński, Kiedrzyński. Naprawdę (i dość już dawno!) czekamy na nowo sztuki Krzywoszewskiego, Perzyńskiego, na nową kronikę historyczną Nowaczyńskiego.

Prawda, gdziekolwiek jest inaczej, jest lepiej, a choć na usprawiedliwienie tego stanu rzeczy możnaby powiedzieć, że u nas i publiczność i nawet krytyka zajmuje w stosunku do autorów swoistych stanowisko wręcz bezwzględne i surowo, stawiając b. wysokie wymagania tym wszystkim, którzy pragną ujrzeć na scenie przejawy swego talentu, jednocześnie zaś zachwyty iście cielecy ogarnia większą część publiczności dla takich sztuk, jak obrzydliwy fenomenalnie głupi „Kurnik“ lub nie wiele mądrzejsza „farsa“ p. i. „Znalezione naga kobieta“ — serce nie mniej boli, gdy widzi się, że na tem polu zaczynamy pozostawać w tyle za innymi i przestajemy być producentami, których wytwórczość pożądaną jest nabytkiem dla swoich i obcych.

Wśród tych sztuk, które dano nam było ujrzeć na scenach polskich w ciągu ostatniego roku na pierwszy plan, jako utwór najgłębszy, — wysuwa się niewątpliwie sztuka Stefana

Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“ grana w Teatrze Narodowym. Z utworów scenicznych znakomitego pisarza, ten właśnie ma może największą teatralność: świadczy o tem zwłaszcza akt II wybornie napisany, zajmujący i scenicznie nawskroś. Pierwszy akt jest dość słaby, nikły, warty w akcji, trzeci nie stoi na wysokości II. Całości można stawiać pewne zastrzeżenia (choćby ze względu na ideologię Żeromskiego, na ujęcie zbyt ostre i bezwzględne może problematu: poświęcenia) należy jednak uznać ten utwór za najciekawszy i wybitny.

Debiutami w istotnym tego słowa znaczeniu były sztuki Magdaleny Samozwaniec „Malowana żona“ Zygmunta Teplki Nowakowskiego „Tajemniczy Pan“, Antoniego Ossendowskiego „Żywy Budda“ z Kossaków Pawlikowskiej „Szofer Archibald“, Rytwana „Syn szpiega“ (W Odmęcie) Wiecheckiego „Generał Sowiński“ i „Śmierć Mikołaja II“ oraz Władysława Marzewskiego „Ajentka bolszewicka“. Do innej kategorii należą sztuki Kaweckiego i Grubińskiego.

O tych nowych sztukach polskich, które niewątpliwie powstały w ostatnich czasach i nigdzie przedtem gra-

ne nie były, jak również o napisanym przed kilku laty a wystawionym obecnie w teatrze im. Fredry utworze St. I. Witkiewicza „Jan Maciej Karol Wścieklica“ należy pomówić. Są one bowiem istotnym wyrazem najnowszej twórczości dramatycznej polskiej.

Czarujący humor Magdaleny Samozwaniec, która wstawiła się, jako autorka głosnej, istotnie dowcipnej parodii „Na ustach grzechu“ zabłysną zlekka tylko w „Malowanej żonie“, komedii która jest zracznym konglomeratem starych i nowych kawałów i żartów. Jako utwór sceniczny jednak jest to sztuka, posiadająca dużo braków, trochę płytka i pusta, powierzchniowa. O wiele ciekawsza, jako twór komedowy jest krotoczwila drugiej panny Kossakówny, siostry Samozwanicy p. Pawlikowskiej „Szofer Archibald“. Mniej tu żartów, dowcipów, błyskotliwych powiedzeń, mocniej związana akcja, i lepiej narysowane typy.

„Tajemniczy Pan“ Nowakowskiego — dobry w pomysłach — słabszy w realizacji pomysłu — jest bez wątpienia utworem kulturalnym i noszącym piętno talentu pisarskiego. „Żywy Budda“ — dramat egzoty-

Hindenburg czy kredyty?

LONDYN, 23.IV. (Pat.) Nowojorski sprawozdawca „Westminister Gazette“ potwierdza doniesienie, że związek bankierów amerykańskich telegraficznie zawiadomił Strassemana, że wszystkie kredyty dla Niemiec będą cofnięte, jeżeli Hindenburg zostanie obrany Prezydentem Rzeszy.

Nic się nie zmieni.

BERLIN, 23.IV. (Pat.) „Die Zeit“ ogłasza list d-ra Strassemana, w którym zaznacza on, że według umowy londyńskiej opróżnienie Zagłębia Ruhry nastąpi dnia 15 sierpnia r. b.

Herriot, pisze Strasseman, jeszcze w końcu swoich rządów oznajmił, że rząd francuski dotrzyma umowy zawartej z Londynem.

Obecny francuski minister spraw zagranicznych Briand, zawiadomił rząd niemiecki że zamierza kontynuować wobec Niemiec dotychczasową politykę francuską.

Japonja ratyfikowała konwencję kłajpedzką.

KLAJPEDA, 23.IV. (Pat.) Donoszą, że Japonja, ratyfikowała konwencję kłajpedzką.

Zajście na pograniczu.

W dn. 20 b. m. o godz. 18 posterunek P. P. w Dolhinowie został powiadomiony przez d-cę plutonu O. P. stacjonującego w Wardomiczach o napadzie bandy składającej się z 4 osób na patrol wojskowy w lesie pomiędzy wsią Niebyszyno a Wardomiczami. Banda dała kilka strzałów do patrolu z rewolwerów i fuzji.

Patrol odpowiadał strzałami, wskutek czego zabity został jeden członek z bandy, w którym poznano Łukjanowicza Aleksandra, zam. w maj. Niebyszyno.

Patrol wojskowy szwanku nie odniósł. Przeprowadzonym dochodzeniem posterunek P. P. w Dolhinowie ustalił, że dnia 20 b. m. o godz. 19 m. 30 we wsi Wardomicze, młodzież miejscowa urządziła zabawę za zezwoleniem miejscowego Zast. Komendanta strażnicy w której brali również udział żołnierze.

W czasie zabawy pomiędzy zast. k-ta strażnicy plutonowym (nazwisko nie podane) a cywilnym Łukjanowiczem wszczęła się sprzeczka.

Plutonowy zaważwał do pomocy żołnierzy, którzy poczuli się cywilnych.

Cywilni ratowali się ucieczką a żołnierze w ślad za uciekającymi rozpoczęli strzelanie, w trakcie której zabito Łukjanowicza Aleksandra.

Dochodzenie w toku. (I).

Katastrofa kolejowa pod Rogowem.

WARSZAWA, 22.IV. (Pat.) W dniu 21/22 kwietnia r. b. o godzinie 1-jej wykoleił się pod Rogowem pociąg kurjerski № 5 kursujący między Warszawą a Krakowem. Większych wypadków z ludźmi nie było. Zgłosiło się około 15 osób lekko poszwankowanych.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Odszkodowanie za wywłaszczoną ziemię.

Projekt ustawy o odszkodowaniach dla właścicieli ziemskich — cudzoziemców został już opracowany i wkrótce zostanie wniesiony na posiedzenie rady ministrów.

Według obliczeń ministerstwa rolnictwa wywłaszczono u obywateli polskich 129,239 ha.

Projekt przewiduje, że skarb łotewski będzie musiał wypłacić wszystkim b. właścicielom ziemskim sumę 4,000,000 latów.

Proces 13 komunistów.

Przed kilku dniami rozpatrywał Sąd Apelacyjny w Rydze sprawę 13

komunistów, oskarżonych o należenie do partii komunistycznej i przygotowanie spisku antypaństwowego, mającego na celu zburzenie istniejącego ustroju społecznego i proklamowanie republiki sowieckiej.

Po kilkudniowych rozprawach sąd zatwierdził wyrok I instancji, skazując oskarżonych na 3 lata twierdzy każdego.

Bezrobocie znika.

Wobec wielkiego zapotrzebowania robotników do robót polnych, bezrobocie na Łotwie znika szybko.

Rząd przedsięwziął cały szereg robót publicznych, obliczonych na jesień i zimę, tak, że sprawa bezrobocia na Łotwie zostanie wkrótce zlikwidowana.

Z Rosji Sowieckiej.

Zinowjew general-gubernatorem Petersburga.

W Petersburgu zakończył się gubernialny zjazd sowieków, na którym wybrano nowy komitet wykonawczy.

Na czele jego stanęli poprzedni członkowie, a mianowicie: Zinowjew, Komarow i inni.

Mąka dla S. S. S. R.

Urzędowo donoszą, że ogółem zakupiono zagranicą 20 milionów pudów mąki pszennej.

W Ameryce zakupiono 12 milionów pudów.

Całą mąkę zładowano do okrętów niemieckich.

U BIALORUSINÓW.

Rozłam w „Tymczasowej Radzie Białoruskiej“.

W lonie „Tymczasowej Rady Białoruskiej“ p. Pawlukiewicz, ostatnimi czasami zachodziły ostre tarcia pomiędzy poszczególnymi jej członkami, na tle taktycznym i osobistym.

Tarcia te doprowadziły w rezultacie do rozłamu. Członkowie, którzy się usunęli z Rady nadesłali do redakcji „Hromadzkiego Hołasu“ następujący komunikat:

Do Tymczasowej Rady Białoruskiej.

Deklaracja.

Biorąc pod uwagę:

1. iż T. R. B. jako instytucja społeczna miała za cel obronę praw Narodu Białoruskiego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej i realizację idei zgodnego współżycia Narodu Białoruskiego z Narodem Polskim,

2. iż T. R. B. za cały czas swego istnienia celu swego nie tylko że nie dopięła, lecz nawet straciła znaczenie i powagę wśród społeczeństwa polskiego, nie umiejąc w godny jej sposób postawić sprawy obrony białoruskiego odrodzenia narodowo-ludowego wobec kół rządowych, bo nawet nie wywalczyła otwarcia Białoruskich Kursów Nauczycielskich,

3. iż masowe areszty i oblawy pośród właścicieli białoruskiego zniszczyły ostatecznie możliwość niśnienia idei T. R. B. na wieś, wykazując brak państwowej myśli politycznej w sferach rządowych w stosunku do kwestji białoruskiej,

4. iż Prezes T. R. B. p. Pawlukiewicz podczas aresztów tych ujawnił zbrodniczą bezczynność, a w pracy swej zeszedł z drogi zasad społecznych, prowadząc samowładnie, bez decyzji Rady pertraktację z Ukraińcami i zawierając z nimi, bez polecenia i aprobaty Rady jakąś umowę, stosując względem poszczególnych członków Rady haniebne metody korupcji, nie składając Prezydium sprawozdania ze swej pracy, nie przedstawiając rachunkowości w przyjmowaniu i wydawkowaniu pieniędzy, czyniąc z Rady, instytucji społecznej, swą własną gospodarke.

Wobec wyżej wymienionego komunikujemy o naszym ustąpieniu z Rady, jednocześnie prosząc o wydrukowanie tej deklaracji w „Hromadzkim Hołasi“ (Organ Rady Red.) by nie być zmuszonymi uciec się do pracy obcej.

Podpisali: A. Łappo — Starzeniecki; H. Konopacki; J. Bekisa.

Deklaracja ta posiada wielkie znaczenie dla dalszej egzystencji Rady, bowiem musi wywołać bezwzględnie dymisję p. Pawlukiewicza, co może stać się hasłem do całkowitego rozpadnięcia się Rady.

Jednocześnie dowiadujemy się iż „popularny“ p. Wolejsza zabiega około stworzenia nowego białoruskiego stronnictwa politycznego, przychylnego Polsce p. t. „Białoruskaja Demokratyczna Partija“, formowanie się którego jest już w toku.

W Niemczech i Anglii zakupiono 8 milionów pudów.
Prócz tego zakupiono w Ameryce 8 mil. pudów żyta.

Nadużycia celne w Baku.

Proces o nadużycia celne w Baku został zakończony.

Główni oskarżeni: inspektor rejonu celnego i pewien kupiec — skazani zostali na karę śmierci.

Teatr Polski.

Tajemniczy Dżems sztuka w 4-ach aktach J. Miranda.

Choć ta sztuka filmowo detektywno-rzemieszkowa, typowo amerykańska ze swym moralnym i szczytówem zakończeniem, nie jest nowością, ale odpowiada dotąd gustom przeciętnej publiczności, gdyż obfituje w momenty emocjonalne, i przynajmniej trzeba, nie najgorszego gatunku. Dlatego też dobrze zrobiła dyrekcja, zwłaszcza mając takiego odbiorcę roli Dżema w osobie p. Wyrwicy, że wznowiła ten stary kawał z kęsami, szlachetnym wlamywcem i t. p. Literatura sensacyjna na tle przestępstw kryminalnych, ma swą historię w powieściopisarstwie swej fazy i mody, jak każdy inny temat. Gaboriemo Fedal, Montepiu, pisali tasiecmowej drugości romanse kryminalne, kiedy się roi o trupów, uciętych rąk i głów, uwiedzionych dziewczyn i porzuconych dzieci. Wyższy stopień fantazji i większy rozmach w malowaniu ran społecznych, potężniejsze charaktery utrwalił i Sue i Balzac, tworząc pierwsi nieśmiertelny typ Rodin'a w Żydzim wiecznym Tulaczem i ks. Rudolfa w Tajemnicach Paryża, zaś Balzac Vantrina.

Obecnie rywalami w tego rodzaju opowieściach są Conan Doyle ze swym przelatanym detektywem Sherlock Holmes'em i Leblanc z wlamywcem-romantycznym Arsenem Lupin. W współczesnych powieściach kryminalnych mniej jest morderstw i okropności, mniej nagłażanych fantastycznych zdarzeń, a natomiast większa zręczność w zagmatywaniu intrygi, istnej łamigłówki myślowej, która mi zwalcza, tem milej widziana.

"Tajemniczy Dżems", wykazuje te właśnie zalety zresztą powiklanej intrygi, która daje widzom zaciękanie, nie pozwala się domyśleć w 3-m akcie kto popełnił kradzież, w 2-m, a ostatni antrakcie napelnia takim wzruszeniem, że tkliwsze serduszka biją i jęki dają się słyszeć: „ach przeżyj, przeżyj! Co tam się teraz stanie!”

Przytem pogodny, dziecienny troche humor, ożywia całą sztukę dla dużych dzieci pisaną, z domieszką tkliwości, sentymentu, miłości, nawrócenia grzeszników etc.

Na czoło zespołu wysunął się wczoraj nie uroczy Dżems, aczkolwiek p. Godlewski grał go dystyngowanie i poprawnie, (bez tego jednak ciepła i uroku, które musi mieć ten dzielnym — wlamywcem), ale p. Wyrwicz, oklaskiwany za wyborną mimikę, gesty, głos i całą postać Dżema rudogłowego i cienkiego „franjera”. P. Kurnakowicz, dość banalną rolę trzeciego „brata po wtrychu”, odegrał ze swobodą, to samo da się powiedzieć o innych pomniejszych rolach, spoczywających w rękach p. Jaroszewskiej i Mojskiej, oraz p. Purzyckiego, p. Kijowski był dobrym detektywem, całość szła zjawo.

Nie można tylko w scenie okradania kasy zupełnie zciemnić wdowni, drzwi od gabinetu muszą zostać otwarte, przez nie pada promień światła i dostrzega się dwie ciemne postaci, walczące się, wpadające na siebie, walczące; daleko to efektywniejsze niż te zupełne ciemności. W końcowej scenie 3-go aktu zatarli wpadający towarzysze słowa o katastrofie i nikt nie mógł zrozumieć co się stało; mały bracielek sprawca złego też musi się ukazywać i lamentować.

Drobne te braki należy usunąć,

KRONIKA.

Dziś — Fidelisa M. Aleksandra
Jutro — Marka Ew.

Wschód słońca — g. 4 m. 21
Zachód „ — g. 6 m. 48

Biblioteki i muzea.

Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka — Uniwersytecka 5, czytelnie otwarte od g. 10 r. do 6 wiecz., wypożyczalnia od 12—4.
Biblioteka T-wa imienia Wróblewskich — Uniwersytecka 9—10.
Biblioteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk — Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedziele od 12—2.
Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.
Biblioteka Centralna Z. B. K. dla stowarzyszeń P. W. i Hufców Szkoln. — Dominikańska 13.
Czytelnia im. Tomasza Zana — W. Pohlanka 14, otwarta w dnle powszednie (prócz poniedziałków rano) od 10 rano do 8 wiecz. bez przerwy. W poniedziałki od 3—8.

Straż ogniowa.

Dominikańska 2, tel. 45.

Pogotowie ratunkowe.

Dominikańska 2, tel. 6.

Porady lekarskie.

Kasa Chorych (m. Wilna i N. Wilejki) — Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15) codz. oprócz dni świąt od 8—9.
Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec. — Garbarska 3, II piętro, tel. 658.
Poliklinika Litewska — Wileńska 28, Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł.
Przychodnia dla gruźlicznych — Żelazkowskiego 1.

Nocne dyżury aptek.

W tym tygodniu dyżurują:
Chomiczewskiego — W. Pohlanka 19,
Chrościeckiego — Ostrobramska 25,
Miejska — Wileńska 28,
Ołowicza — Wielka 49.

Stale dyżurują:
Paka — Antokołska 54.
Steklerzyńskiego — Zarcze 20.
Sokołowskiego — Nowy Świat, Targowa 9
Szantyr — Legjowca 24
Żajczkowskiego — Zwierzyniec, Witoldowa

URZĘDOWA.

— Zastępcy starostów. Sprawa zastępstwa starostów, w byłym zaborze rosyjskim nie była dotychczas odpowiednio uregulowaną, gdyż nie została dotychczas dokonany podział urzędników starostw i urzędów wojewódzkich według 3 kategorii, t. j. na urzędników referendarskich, średnich i kancelaryjnych, wskutek czego często starostę zastępował urzędnik kancelaryjny (manipulacyjny), z pominięciem innych urzędników referendarskich (konceptowych).

Obecnie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało w okólniku № 36 zarządzenie, dotyczące byłego zaboru rosyjskiego, według którego starostę ma zastępować z reguły najstarszy służbowo referent administracyjny i kategorii tegoż starostwa. W razie gdyby względy służbowe wymagały wyznaczenia starosty, z pominięciem powyższej zasady, wówczas zastępcę ma wyznaczyć indywidualnie minister spraw wewnętrznych na wniosek wojewody (delegata rządu).

Rzeczywiście dziwić się należy, dlaczego aż minister ma wyznaczyć zastępcę starosty, wyznaczając na wniosek wojewody, skoro znacznie prędzej i prościej, mogłoby w myśl tych przepisów, uskutecznić to wojewoda (delegat rządu).

a całość tak dobrze zgrana zapewni zupełne powodzenie. Premierowa, dość liczna publiczność, gorąco oklaskiwała p. Wyrwicza i innych wykonawców.

Hel. Rom.

los zakreślił. Jest to tragi-komedia jednostki mimo wszelkie zastrzeżenia napisane w sposób dziwny i mętny lecz z wybitnym talentem.

Na zakończenie tego krótkiego przeglądu słów kilka o „Niewinnej Grzesznicy” Grubińskiego. Dla niektórych to moral insanity dla wszystkich, którzy kochają teatr i troszczą się o rozwój twórczości rodzimej — to najdoskonalszy, najlepiej napisany, najświetniejszy pod względem sceniczności, kultury i dowcipu utwór teatralny ostatnich czasów. Drga w nim odbicie prądów współczesnych, bląkają się echa dzisiejszych poglądów na świat i życie, jest on wierszem obrazem tego, co wojna i czasy powojenne uczyniły z życia i ludzi, tworząc a właściwie wskrzeszając zasadę: użyj życia... Doskonały analityk i zręczny obserwator daje Grubiński w naporze powierzchnym i błyskotliwym a pustym utworze — sztukę o głębszym podkładzie psychologicznym pisaną z temperamentem i werwą.

T. K.

Z UNIwersYTETU.

— Odznaczenie prof. Ziemackiego. Dnia 18 kwietnia r. b. Delegat Rządu p. Władysław Raczkiewicz wręczył prof. Uniwersytetu Wileńskiego Józefowi Ziemackiemu odznaki Krzyża Komandorskiego Orderu „Odrodzenia Polski”. Ze względu na słaby stan zdrowia odznaczonego uroczyste doreczenie Orderu odbyło się w mieszkaniu prof. Ziemackiego w obecności Dziekana Wydz. Lekarskiego Uniwersytetu prof. A. Januszkiewicza, zastępującego chorego Rektora Uniwersytetu i w obecności Zastępcy Delegata Rządu p. O. Malinowskiego.

Wręczając odznaki Orderu, P. Delegat Rządu podkreślił zasługi prof. Ziemackiego, położone na obczyźnie na polu pracy narodowej i społecznej, kiedy to w najcięższych chwilach prof. Ziemacki potrafił zogniskować dokoła siebie ruch polski i odegrał poważną rolę w kolonii polskiej. Następnie P. Delegat Rządu scharakteryzował zasługi prof. Ziemackiego na polu wskrzeszenia i organizacji Uniwersytetu Wileńskiego, któremu poświęcił całą swoją bogatą wiedzę i zdobyte doświadczenie, będąc jednym z najbliższych współpracowników Marszałka Józefa Piłsudskiego w podźwignięciu Uniwersytetu. W uznaniu tych zasług Pan Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył prof. Józefa Ziemackiego w dniu 1 stycznia 1925 r. Krzyżem Komandorskim Orderu „Ponia Restituta” (x).

ZE SZKOLNICTWA.

— Egzaminy dla nauczycieli szkół powszechnych. Do egzaminów dla nauczycieli szkół powszechnych, które się odbędą dnia 27 bm. o g. 5 po poł. w gmachu seminarjum nauczycielskiego męskiego w Wilnie, zostało dopuszczono 101 osobę, z pośród tych, którzy nie posiadają pełnych kwalifikacji. (x)

MIĘSKA.

— Z posiedzenia komisji dla handlu detalicznego olejami mineralnymi. W dniu 21 kwietnia w lokalu komisariatu — Rządu odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem referenta komisariatu — Rządu p. Ignacego Szczemińskiego, w sprawie koncesjonowania sklepów olejami mineralnymi, ropą naftową i produktami jej dystalacji przyczem postanowiono co następuje: Magistrat m. Wilna będzie uskuteczniał udzielania koncesji na sprzedaż wyżej wymienionych artykułów (zgodnie z art. 193 ustawy przemysłowej), 2) Komisarz — Rządu poda do publicznej wiadomości, że sprzedaż wymienionych artykułów jest dozwolona wyłącznie za pośrednictwem magistratu i podania o koncesję winny być składane do magistratu przez właścicieli sklepów do da. 15 maja b. r. 3) magistrat po otrzymaniu podań winien poddać lokale przedsiębiorstw oględzinom komisji, która będzie się składać z przedstawicieli magistratu, b) komendanta straży ogniowej i kierownika oddziału komisariatu policji państwowej względnie jego zastępcy, 4) zależnie od wymiaru oględzin i decyzji komisji będą wydawane koncesje przez magistrat. Termin koncesji wyznaczony został na dzień 31 grudnia b. r. poczem będzie prolongedowany bez ponownych oględzin.

— Z posiedzenia Zarządu Kasy Chorych m. Wilna. W dniu 21 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych na którym między innymi pozostały uchwalone następujące sprawy: 1) uchwalono skierować na radę Kasy Chorych wniosek o zmianę paragrafu statutu, dotyczący obniżenia niniejszej grupy zarobkowej do normy płacy ustawowej — 75 gr. 2) wysłuchanie sprawozdania komisji rewizyjnej co do bilansu i zamknięcia rachunkowego za rok 1924, 3) dokonaniu w myśl artykułu 68 ustawy wylosowania 1/3 członków zarządu i zastępców w wyniku którego zostali wylosowani: z grupy ubezpieczonych — przewodniczącym M. Englel, członek F. Kućko, i zastępcy A. Zasztowt oraz J. Majewski, a z grupy pracodawców — członek E. Kowalski, oraz załatwiono szereg spraw dotyczących świadczeń członkom kasy. Reszta porządku obrad, wobec spóźnionej pory (godz. 3 nocy) została odłożona do następnej sesji.

— Rada Kasy Chorych m. Wilna na sesji w dniu 22 b. m. zatwierdziła protokół poprzedniego posiedzenia; wybory Przewodniczącego Rady nie zostały dokonane wobec niezgłoszenia kandydatów; wybory uzupełniające części członków Komisji Rewizyjnej zostały zdjęte z porządku dnia jako nieaktualne wobec ukończenia kadencji wyborczej tej Komisji i potrzeby dokonania nowych wyborów na następnej sesji. Inne punkty porządku obrad nie zostały załatwione wskutek stwierdzonego braku wymaganego quorum, stanowiącego połowę radnych z grupy ubezpieczonych. (l)

MIGAWKI.

Jarmark kwiatowy.

Ma Nicea swoje walki kwiatowe, Rzym swoje floraje. Barcelona nambie dei fiori, co my gorszego?
Sprzedajemy „ziółki” na „Jurka” i takie same „serdca plernikowa” jak na Kaziuka, A obwarzanki Góry-furyl Male, duże, większe, największe, kruche, słodkie, i z czarnuszką. Tam kanarki w klatkach, tu... aż świnki morskie! Tam aloesy, perlargone, mirtki, róże, kaktusy jak potwory, laki, lilie, cynerarje, i czego tam niema...
A nasion ile dusza zapragnie: wszak wiosenka już błyska błękitem i zielenią, słoneczko przygrzewa, trzeba o inspektach i grządkach pomyśleć, warzywa dla strawy i kuchni, a kwiatulski dla duszy i sentymentu oraz swolistej estetyki sadzić.
Węz łtmy babinek, pań i panienek, młodzieży i starszek tłocz się i kolebie na całym placu, targuje i kupuje.
Ruchliwa P. Mścierz Szkolna swój straganik z książkami umieszcila dobrze, wszak tu tyłu ludzi, może ktoś kupi. Tam handlarz zachwala reperacje miednie, owidze „chromant” zaprasza kartkami do swej pracowni...
Ruch, życie, wiosna! X.

SPRAWY GOSPODARCZE.

— Ruch budowlany. Wydział budowlany przy urzędzie delega rządu opracował projekty budowy w sezonie bieżącym:
1) domów mieszkalnych dla urzędników, którzy zajmują w gmachach rządowych lokale przeznaczone na urzędy, jak województwo, starostwa i t. d.
2) gmachów na urzędy i szkoły państwowe, które obecnie zajmują lokale w domach prywatnych.
3) gmachów państwowych dla urzędów, według opracowanego już projektu budow, obliczonej na kilku lub kilkunastoletni okres czasu, w myśl zapotrzebowania urzędów, a które to budowle należałyby rozpocząć w bieżącym roku, oraz budowy tych gmachów państwowych, której potrzeba wyniknie na skutek przewidywanej dyslokacji urzędów państwowych. (x)

— Wystawa drobiu. Od dnia wczorajszego do dnia 3 maja odbywać się będzie w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 2, pierwsza specjalna wystawa drobiu; kur, gęsi, kaczek Indyków, perlic, bażantów, gołębi, kanarków, oraz zbiorów wchodzących w zakres hodowli i ornitologii.

Zaznaczyć należy, że wszystkie okazy na wystawę przyjęte zostały bez żadnej opłaty za miejsca, a drob odżywiany jest na koszt Polskiego Towarzystwa hodowców drobiu. (x)

— Cła wywozowe. Cło wywozowe od jęczmienia, owsa i wszelkich otrąb podwyższone zostało z 10 do 15 złotych za 100 kg. Dla paszy sztucznej ustalone zostało cło w wysokości 15 zł. za 100 kg. Cło wywozowe od smalcu i słoniny zostało zniesione. (x)

**Bieliznę
Trykotażę
Rękawiczki
Krawaty**

Ostatni wyraz mody!

Jan Wokulski i S-ka

Wielka 9 tel. 182.

Z KOLEI.

— Zjazd zawiadowców stacji i kierowników ruchu dyrekcji wileńskiej. W dniu 26 b. m. o godz. 11 popoł., w lokalu Koła Polek przy ul. Ostrobramskiej 5, odbędzie się zjazd zawiadowców stacji i kierowników ruchu dyrekcji wileńskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybory prezydium. 2) Sprawozdanie z działalności zarządu sekcji. 3) Dyskusja nad sprawozdaniem. 4) Wybory zarządu sekcji okręgowej. 5) Wybory obrońców do komisji dyscyplinarnej, dyrekcyjnej i oddziałowej. 6) Zaszeregowanie zawiadowców stacji i kierowników ruchu. 7) Dodatki funkcyjne i nocne. 8) Sprawy zawodowe i organizacyjne. 9) Wolne wnioski. 10) Zamknięcie zjazdu. (l)

— Zjazd nadzorców drogowych i zastępców dyrekcji wileńskiej. W dniu 26 kwietnia o godz. 10 rano odbędzie się zjazd nadzorców drogowych i zastępców dyrekcji wileńskiej w lokalu przy ul. Kolejowej 7-a. Na porządku dziennym: 1) Zagajenie i wybory prezydium. 2) Sprawozdanie przedstawiciela sekcji nadzorców drogowych i zastępców z Warszawy z działalności sekcji i dyskusja. 3) Wybory zarządu sekcji Okręgowej. 4) Zaszeregowanie, umundurowanie i dodatki funkcyjne. 5) Sprawy zawodowe i organizacyjne. 6) Wolne wnioski. 7) Zamknięcie zjazdu. (l)

Z POCZTY.

— Zwolnienie urzędników mahometan na święta. W dniu 25, 26 i 27 kwietnia r. b. przypada u mahometan święto religijne „Uraza Bajram” wobec czego Dyrekcja poczt i telegrafów poleciła aby wszystkich funkcjonariuszów wyznania mahometanńskiego w miarę możliwości uwolnić od zajęć w dniu wyżej wymienione. (l)

ŻYCIE URZĘDNICZE.

— Termin składania egzaminów urzędniczych. Termin składania egzaminów przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 26 czerwca 1924 r. został przedłużony do dnia 30 czerwca 1925 r. (x)

Najlepszy środek odżywczy

KAKAO

fabryki „PAC”

Żądać wszędzie!

SPRAWY EMIGRACYJNE.

— Na roboty do Francji. Jak się dowiadujemy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie, projektuje w przednim czasie wysłać 220 bezrobotnych z okręgu administracyjnego wileńskiego, na roboty do Francji. (x)

RÓŻNE.

— „Achl” Dyrekcja i opieka społeczna państwowego gimnazjum imienia Adama Mickiewicza urzędują w dniu 26 b. m. w sali gimnazjum imienia Jqahima Lelewela zabawę szkolną pod nazwą „Achl”.
Dochód z powyższej zabawy przeznaczają się na rzecz niezamożnych uczniów tego gimnazjum. (x)

Z PROWINCJI.

— Kino w Molodcznie. Władze wojewódzkie zezwoliły na otwarcie kina kolejowego w Molodcznie.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Samobójstwo. Dnia 21 b. m. o godz. 24 do szpitala św. Jakóba dostarczono zmarłego Milaszewicza Kładusia, zam. w N. Wilejce, przy ul. 3 Maja 19, która usiłowała pozbawić się życia przez przyjęcie morfiny. Stan chorej nie jest groźny. Przyczyna samobójstwa — ciężkie warunki materialne. Dochodzenie w toku.

— Złapanie na gorącym uczynku. Gulbinowicz Władysławowi, zam. w zaśc. Gładkieskiej podczas pobytu jego na ul. Wilkomierskiej wyrwano z rąk portfel zawierający 250 zł. Sprawcy kradzieży Bendu Gurwicz zam. przy ul. Siomłanka 20 i Jan Domieszewicz, zam. przy ul. Ogórkowej 4 zostali zatrzymani. Dochodzenie w toku.

— Zgrana kompanja. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż kradzież na szkole Sidelnika w biurze Pacific, o czem już donosiliśmy, popełnił Dziśnieńska Filomena, Zgudonowa Eleonora i Jarmołowska Jadwiga, które pozostały zaaresztowane i z aktami skierowane do sądu śledczego 3 okr. w Wilnie. Skradzioną manufakturę odnaleziono i zwrócono poszkodowanemu.

— Kradzieże. W nocy z dnia 21 na 22 b. m. ze strychu Ziemskiej Malwiny, zam. przy ul. Mickiewicza 62, za pomocą włamania skradziono bieliznę ogólnej wartości 1500 zł. Dochodzenie w toku.

— Kirtikisowej Janinie, zam. przy ul. Sjarakowskiego 14, za pomocą włamania skradziono ze strychu bieliznę ogólnej wartości 1.500 zł. Dochodzenie w toku.

Na prowincji.

— Mieszczęśliwy wypadek z poiskiem. W dn. 10.IV. r. b. Puhacz Julian, lat 15, miesz. wś. Wielkie Siolo, gm. Hermanowickiej, porwacając z pola do domu znalazł zapalnik armatni. W mieszkaniu chcąc dowiedzieć się o jego zawartości począł uderzać młotkiem, skutkiem czego nastąpiła eksplozja, powodując ciężkie obrażenia cieleśne i pomimo udzielenia natychmiastowej pomocy w krótkim czasie zmarł. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło nieśczęśliwy wypadek.

— Samobójstwo prostytutki. W dn. 20 kwietnia r. b. o godz. 16 prostytutki Bronisława Lowcewicz zam. w m. Głębokiem przy ul. Zamkowej Nr. 9 w celu pozabawienia się życia zażyła sublimatu. Desperatkę w stanie groźnym odstawiono do szpitala w Głębokiem. Przyczyna samobójstwa zniechęcenie do życia. Dochodzenie w toku.

— Samobójstwo. W nocy z dn. 18 na 19 b. m. o godz. 2 Orlowicz Paweł, miesz. m. Krásnego, popełnił samobójstwo wyrzaskiem z karabinu krótkiego syst. rosyjskiego. Przyczyna samobójstwa zajęcie na tle podziału majątku. Dochodzenie w toku.

ny, który obecnie święci tryumfy na scenach zagranicznych — słaby w konstrukcji, posiada barwę malownicze tło i wprowadza nas w nieznaną, niesamowity świat Mongolji dalekiej. „Poczekalnia pierwszej klasy” Zygmunta Kaweckiego — w polowie komedia, w polowie farsa jest bezpretensjonalną sztuką, która za cel postawiła sobie wywołanie wesołości i wesołość tą budzi. Mamy tu szereg figur dobrze pomyślanych i zarysowanych wyraziście. Dużo dowcipu i humoru ma „Podatek majątkowy” krotchwila A. Grzymali-Siedleckiego.

Ślady talentu znać niewątpliwie w „Synu Szpiega” utworze owianym uczuciem głębokiej troski o dobro kraju i szlachetnym w tendencji, w sztukach Gozdawy-Wiecheckiego i w „Ajentce” dr. Wł. Maleszewskiego, gdzie parę scen i kilka dobrze zarysowanych postaci (dziewczyna lwowska) przemawiają żywo i z siłą wyrazu do serc słuchaczy.

Jan Maciej Karol Wścieklica daje w skrócie scenicznym historję człowieka mocnego, którego talent wystąpił ponad poziom zdolności jego ploczenia i rozsadaży ramy, jakie mu

Z prasy litewskiej.

„Lietuvis“ № 15 umieszcza artykuł niejakiego Saulensa który omawia kwestię pielgrzymki litewskiej do Rzymu w sposób następujący.

Zapewne wszyscy Litwini wiedzą o tem, że w końcu czerwca r. b. ma się odbyć z Litwy (pielgrzymka do Rzymu, pod przewodnictwem księdza Narjowskiego. A więc za cenę 600—700 litów nadarza się okazja pomodlenia się w kościołach świętego Rzymu, ujrzenia pięknych Włoch i w ogóle obejrzenia się po świecie.

Wszystko to byłoby bardzo piękne, gdyby nie ów bolesny konkordat Watykanu z Polską, usiłujący wydrzeć świętość narodu litewskiego — Wilno. Niedarmo też nawet organ chrześcijańskiej demokracji „Ritas“ odpowiedział się w swoim czasie przeciwko owej pielgrzymce litewskiej do stolicy Ojca św. Przecież, tak czy owak filozofując nad motywami papieża przy podpisywaniu konkordatu polskiego, fakt pozostanie faktem, że papież, a nie kto inny, podpisał ów konkordat uświęcający bezprawne zagrabienie litewskiego Wilna i przez to bardzo boleśnie Litwinów, jako naród, zdradnął. Czyżby dzisiaj synowie tego skrzywdzonego narodu, zapominając o zadanej im przez konkordat ranie, z pomocą nawet własnego rządu, śpieszyli o tysiące kilometrów w największy upiór, szukać błogosławieństwa w zakurzonej Rzymie? Byłoby to zgola niezrozumiałe, czy też obłudne. Litwini bardzo często bledną nad tem, że Polacy wszędzie i zawsze potrafili zamyslić światu oczy i zreczenie wyzyskać na korzyść swego państwa każdy najmniejszy incydent polityczny.

Dlaczegoż Litwini tego nie potrafili? Czyż trzeba lepszej okazji Litwinom do okazania, jak dalece drogiem jest dla nich Wilno? Okazja przedstawia się w postaci niechęć do Rzymu, niezależnie od tego, że Litwini są dobrymi katolikami. Przecież skoro rząd litewski posłał Ojcu św. notę z protestem przeciwko konkordatowi polskiemu, to cały naród litewski powinien również protestować tak, jak to czynił, bezpośrednio po dowiedzeniu się o konkordacie. O ile jednak Litwinom nie zależy na tem, kto i jak się z nimi obchodzi, w takim razie niewątpliwie mogą jechać niatylko do Rzymu, lecz także do Warszawy.

Przecież niestety były wrzaski i rzućcia się na Litwie, po dowie dzeniu się o konkordacie. Nawet księża z organach urzędowych śmiało pisali: „Jeżeli Ty Ojciec św. postępujesz względem nas w ten sposób, to i my odpłacimy Ci podobnie: los von Rom“, zaś po kilku dniach bęc na kolana i: „mea culpa...“ Jeden Bóg raczy wiedzieć co to za „culpa“. Jednym słowem sytuacja przedstawia się wcale nie pięknie. O ile zresztą Rzym jest dla Litwinów droższy od Ostrej Bramy, to niech jadą do Rzymu. Niech jednak nie zapominają, że prawdziwi Litwini i katolicy nie będą od serca życzyli pielgrzymom szczęśliwej podróży w tej nieszczęśliwej dla narodu litewskiego godzinie. (Wil. B. T.)

Włochy a niemiecki „Drang nach Osten“.

(Koresp. wł. „Kurjera Wileńskiego“). Rzym, w kwietniu.

W ostatnim swem przemówieniu na posiedzeniu senatu o gotowości wojennej Włoch Mussolini oświadczył między innymi:

„Należy pilnie baczyć jak obrót wezmą rokowania w sprawie paktu bezpieczeństwa...“

Powściągliwość w określaniu planów i zamiarów włoskich w związku z ukonstytuowaniem się sił politycznych w Europie powojennej nie wpływa bynajmniej z braku zainteresowania Włoch tą sprawą, lecz z tej delikatnej sytuacji, w jakiej się one znajdują. Stosunki francusko-włoskie wobec całego szeregu sprzecznych interesów przestały być oddawna stosunkami sprzymierzeńców wojny i pokoju. Nie mniejsze trudności stają na przeszkodzie wcieleniu w życie włosko-jugosławańskiego traktatu przyjaźni i współpracy, nie mówiąc już o zbliżeniu dwóch państw w myśl wiele obiecującej nazwy traktatu. Stan taki na wypadek nowej burzy europejskiej mógł postawić Włochy w sytuacji przykrej. Pozostaje granica z Austrią, dzisiaj niezdołną do żadnych wystąpień agresywnych, wyjąwszy wypadek, gdyby stała się domeną polityki Zjednoczenia „byłych ziem niemieckich“. Hasła tej polityki rozbrzmiewają coraz wyraźniej w Berlinie.

Sytuacja nakazuje więc sferom rządzącym jak najdalej idącą przeczność. Tradycyjna rola arbitra między Francją a Anglią nadaje głosowi Włoch w sprawie układów gwarancyjnych poważne znaczenie. W czasie dyskusji genewskiej delegat włoski poparł tezę angielską, idąc po wyrażnie akcentowanej dziś linii polityki Rzymu, której hasłem jest zbliżenie z Anglią.

Nastąpił okres wyczekiwania odpowiedzialnych czynników włoskich, co przeszkadza, że sprawa bezpieczeństwa nie schodzi ze szpałt prasy i nie przystaje być jednym z zasadniczych tematów rozmów politycznych. Stan, jaki się wytworzył po dyskusji genewskiej, pozostawił pewną próżnię z jednej strony protokół genewski, który Włochy oficjalnie uznały za niemożliwy do przyjęcia, z drugiej strony propozycje niemieckie. Zdałoby się, że pójście po ich linię byłoby dla państwa alpejskiego jednym wyjściem logicznym. Tak jednak nie jest.

Pakt pięciu, lub ewentualnie czterech (bez Włoch) ma dla nich pewne strony ujemne. Przedewszystkiem więc Włochom zależy musi na opóźnieniu chwili wejścia Niemiec do Ligi Narodów, gdyż od tego czasu utraciłby stanowisko języczka uwagi. Ponadto podanie w jakiegokolwiek pośredniej nawet drodze w wątpliwą granic polsko-niemieckich lub polsko-czeskich prowadziłoby w konsekwencji do nowej wojny z czego w Rzymie zdają sobie sprawę a co nie może być na ręce Włochom, dążącym do wzmoczenia swych sił gospodarczych i wyleczenia z ran zadanych przez wojnę. Bez polityki wyraźnie

pokoju jest to niemożliwe. Pozostaje wreszcie moment najważniejszy — dążenia do połączenia się Niemiec z Austrią. Ten punkt programu niemieckiego nawet w wypadku odłożona później jego realizacji stwarza niebezpieczeństwo dla zdobytej w wielkim trudzie i poświęceniu obecnej granicy północno-wschodniej Włoch.

Mimo więc zasadniczej skłonności ku porozumieniu z Niemcami, nienależy oczekiwać poparcia ich dążeń przez Włochy. Nie grając pierwszych skrzypiec w sporze o bezpieczeństwo są one zainteresowane utrzymaniem równowagi europejskiej, której zachwianie odbiłoby się w ten lub inny sposób na bezpieczeństwie ich własnych granic.

Z. Aniewicz.

11 dzień Zjazdu P. M. S.

Celebrowaną przez J. E. biskupa Bandurskiego uroczystą Mszą rozpoczął się 2-gi dzień Zjazdu, poczem od rana odbywały się obrady administracyjnej i szkolnej komisji.

Na popołudniowym planarnym posiedzeniu przedyskutowano wnioski komisji; uchwalono wzmoczenie akcji bibliotecznej przez powiększenie bibliotek i kolportaż książek, zwrócenie pilnej uwagi na rozwój gospodarski i pomoc w tym kierunku, oraz postanowiono wezwać młodzież uniwersytecką do pracy oświatowej, odczytowej i t. p.

Uchwalono absolutorium i podziękowanie ustępującemu zarządowi.

Powzięto uchwałę co do uczęszczania na wakacyjne kursy rządowe, oraz wnioski odnośnie do wizytacji szkół, budownictwa gmachów szkolnych, piśmiennictwa „Gwiazdka“ i t. p.

Referowali p. dyrekt. Ciozda i dr. Stanisławski.

Nastąpiły wybory nowego zarządu, w skład którego weszli: dr. Węśławski, p. Korolec, p. T. Szopa i p. Wł. Jastrzębski. Do rady nadzorczej p.p.: A. Burhardt, M. Czarkowska, ks. J. Songin, J. Klott, dr. Wł. Zahorski.

Na zakończenie przemawiał p. Turkowski o zadaniach pracy oświatowej na Kresach Rzeczypospolitej i o wzmocnianiu stanowiska Państwa Polskiego przez szerzenie polskiej oświaty.

Na tem Zjazd zamknięto.

RADJO

Program koncertów stacji radiofonicznej P. T. R. Warszawa.

Fala 385 mtr.

(słyszane w całej Polsce).

Piątek, 24.IV. Koncert zespołu orkiestral. P. T. R. Okier. A. Adamusa.

- 1) „Ariejanka“ — Bizet. Sulta II część
 - 2) Solo fortepjanowe, p. A. Goldfeder Chopin — Preludjum. Różycki — „Legenda“ Szymanowski — Etuda.
 - 3) „Straszny Dwór“ Moniuszki (wyjątki z opery).
 - 4) Shimmy z operetki „Księżniczka w nasze“.
- Komunikat PAT.
Błędylny meteorologiczny.
Koncerty trwają od godz. 18 do 19.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski. Dzisiaj jutro ostatnia nowość naszego repertuaru „Tajemniczy Dżem“ — Miranda, świetnie grany przez cały zespół. Na premierze publiczność zgłotała wykonawcom owację, widowisko to specjalnie rekomenduje się tej części publiczności, która szuka wrażeń w sensacjach kinematograficznych.

Teatr im. Fredry w Warszawie. Z najlepszym swoim dorobkiem artystycznym Teatr im. Fredry zjeżdża do nas, aby wykonać rewelacyjną sztukę Witkiewicza, która znalazła wyjątkowe szukanie w Warszawie „Jan, Maciej, Karol Wścieklica“.

Popołudniówka popularna. W niedzielę o g. 4-ej pp. w teatrze Polskim grany będzie po cenach znizowanych „Tajemniczy Dżem“.

Premjera „Modelki“ w Teatrze Wielkim. W sobotę Wiktorja Kaweckia po raz pierwszy wystąpi w Wilnie w swej znakomitej kreacji, jako „Modelka“ (rola tytułowa w operetce tego samego tytułu). Reżyserja operetki dokłada starań aby „Modelka“ — Suppé zajął w naszym repertuarze operetkowym równoznaczne miejsce z „Marilyn“.

Opera „Demon“ dla inteligencji pracującej. Dzisiaj opera nasza daje po cenach znizowanych egzotyczną operę Rubinstejna „Demon“. Opera ta ujrzy światło kinkielów po raz ostatni.

„Halka“ jako popołudniówka. W niedzielę o g. 4-ej pp. w Teatrze Wielkim ukaże się po raz ostatni narodowa opera Moniuszki „Halka“. Ceny miejsc znizowane.

Teatr Polski

Dzisiaj

„Tajemniczy Dżem“ sztuka Miranda.

Początek o g. 8-ej w.

W niedzielę 26 kwietnia

Występ warszawskiego Teatru imienia Fredry w sztuce Witkiewicza

„Jan, Maciej, Karol Wścieklica“

List do Redakcji

Likwidacja zatargu.

Związek muzyków orkiestrowych łącznie z Związkiem Filii Z. R. S. P. Teatru Wielkiego w Wilnie, oraz Dyrekcja Teatrów Wileńskich, na posiedzeniu wspólnem odbytem w dniu 22 b. m. — po wstępnym rozpatrzeniu konfliktu, mającego miejsce w dn. 16 b. m. uznali incydent całkowicie za zlikwidowany, podługając jednocześnie winnych członków do odpowiedzialności organizacyjnej.

Jednocześnie zebranie pomienionych organizacji stwierdziło, że zarzuty skierowane personalnie ani przeciwko p. Reżyserowi Dowmuntowi, ani przewodniczącemu p. Zaszczytnemu nie mają uzasadnienia. (—) Franciszek Rychłowski (—) K. Krugowski. (—) Witold Elektorowicz jen. sek. Związku Zaw. Muzyków Rzeczypospol. Polskiej.

Wilno, dn. 22.IV—25 r.

Z sądów.

W dniu wczorajszym odbyła się rozprawa sądowa w miejscowym sądzie pokoju p. Władysławy Lewandowskiej (Zawłna 16) pracownicy jednego z prywatnych Banków miejscowych z oskarżenia prywatnego. W wyniku rozprawy zapadł wyrok skazujący Władysławę Lewandowską na 2 tygodnie więzienia. Kara została zawieszoną na przeciąg dwóch lat.

Ze sportu.

Bieg okrężny.

W dniu 3-go maja r. b. urządził W. K. S. „Pogoń“ (Wilno) pierwszy bieg Okrężny (ogrodowy). Warunki biegu:

1. Trasa biegu: zaczyna się z mostu na Wilejce (około przystanku wioślarskiej), wzdłuż brzoza Witejki, poprzez ogród Botaniczny, do koła ogrodu Bernadynskiego, ul. Królewska, i przez Cieleńnik.
2. Start o godz. 13-ej z mostu na Wilejce.
3. Meta w sieni „Cieleńnika“ naprzeciw placu Tyszkiewicza.
4. Regulamin biegu zostanie dodatkowo ogłoszony w dziennikach.
5. Zgłoszenia zawodników należy przesyłać pod adresem: Dow. 5 p. p. Leg. „Kierownictwo Biegu Okrężnego“.
6. Szczęściu pierwszym przybyłym do mety wręczone zostaną pamiątkowe medale. (x)

Teatr Wielki

Dzisiaj dla inteligencji pracującej po cenach znizowanych DEMON opera Rubinstejna Początek o godz. 8 wiecz.

Występ Wiktorji Kaweckiej

Jutro premiera „Modelka“ operetka Suppé

W niedzielę o g. 4 popoł. po cenach najniższych HALKA opera S. Moniuszki.

Rozmaitości.

Młodociany ojcobójca.

Przed paryskim sądem dla małoletnich stanął dwunastoletni chłopiec Ludwik Jollivet, oskarżony o zamordowanie swego ojca.

Okoliczności, wśród których morderstwo nastąpiło, uznaj jednak sąd za legodzące i prawdopodobnie małoletni zbrodniarz zostanie uniewinniony. Ludwik Jollivet ujął się bowiem za swoją matką, która rozwiodła się z swoim mężem, gdyż ten był pijakiem i brutalnie się z nią obchodził. Pewnego dnia maż jej przyszedł do niej i zażądał, aby cofnęła skargę rozwodową. Gdy żona nie chciała się na to zgodzić, brutal rzucił się na nią i chciał ją udusić. Wtedy młody Jollivet stanął w obronie swej matki i wbił nóż kuchenny w serce swego ojca.

Giełda warszawska

z d. 23—IV 25 r. Giełda pieniężna

	spzedaż	kupno
Belgia	26,26	26,38
Dolary	5,18 1/2	5,20
Holandja	207,80	208,30
London	24,53 3/4	25,00
Nowy York	— jak gotówka.	—
Paryż	27,20	27,27
Praga	15,44 1/2	15,48
Wiedeń	73,18	73,36
Włochy	21,37 1/2	21,40
Szwajcaria	100,65	100,98
Stockholm	140,10	140,45
Kopenhaga	96,05	96,30
Funtj ang.	24,86 1/2	24,92 1/2
Franki fr.	27,31 1/2	27,38
8 proc. Poż. konwers. 50		
Poż. kolej. 90—89—80		
Pożyczka zł. 82		
Poż. dolar. 58—57		
4 1/2 1/2 lisy z. T. Kred. Z. przedw.	—24,75	
5 1/2 lisy z. warsz. przedw.	19,—	18 1/2
4 1/2 1/2 warsz. przedw.	—	19,25
6 1/2 obligacje Warszawy z 17 r.	6,60—6,50	

Redaktor Józef Batorowicz.

KINO-TEATR „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Wielki podwójny program!

1. Zakazana miłość Dramat w 6 akt w roli gł. Bruno Kastner Ferry Sykła i Georg Alexander.

II Kusicielka Dramat erotyczny w 5 akt. z udziałem Kathleen Williany i Roberta Wazwien.

KINO-TEATR „POLONJA“ Mickiewicza 22. Dyr. Slepjan

Dzisiaj 2-ga i ostatnia serja słynnego obrazu podług powieści H. Sienkiewicza

Quo Vadis..? KINO STELLA ul. Wielka 30

KINO-TEATR „Piccadilly“ UL. WIELKA 42.

Szlagier! Premiera!

Psyche — tancerka Katarzyny II. Wstrząsający dramat w 8 aktach W roli głównej: Olga Gzowska, Runicz i Czernow. Tajemnice dworu słynnej cesarzowej. Ceny znizowane — od 60 groszy.

Wstrząsający dramat w 8 aktach W roli głównej: Olga Gzowska, Runicz i Czernow. Tajemnice dworu słynnej cesarzowej. Ceny znizowane — od 60 groszy.

11-a Polska Loteria Państwowa
Losy do I-ej klasy już nadeszły
Główna wygrana 350.000 zł.
Bilety do nabycia u kolektora
K. GORZUCHOWSKIEGO
Zamkowa 9.
Cena LOSU całego 32 zł. — 1/4 8 zł.

DARMO!!!
Kupując 10 sztuk „ORIENTALINIA“ dostaniesz dziesięć sztuk „ANTALINIA“
Wszystkie do nabycia w Warszawie do nabycia w Warszawie do nabycia w Warszawie

WAPNO
palone w brylach budowlane i mielone na maczkę nawozową
polecają:
Zakłady Przemysłowe „Chęciny“, S-ka Akc. stacja „Chęciny“, z. Kieleckiej.
AGENTURA NA ZIEMIĘ WILEŃSKĄ
Stanisław Glebułtowski, Wilno, Stowackiego Nr. 10.

Zgub. legitymacje.
Nr. 4681, wydana w 1920 roku przez Starostę pow. Grodzieńskiego w Grodnie na im. Konstantego Gryluka, zamieszkałego w Wilnie przy ul. Tartaki 19, m. 3.
2 pokoje
ze wszystkimi wygodami do wynajęcia dla samotnego. Adres w biurze ogłoszeń S. Juliana, Niemiecka 4.

Poszukuje współnika
do interesu — sklep z obuwiem. Wiadomość w biurze ogłoszeń S. Juliana, Niemiecka 4, telefon 222.

Do 500 złotych
miesięcznie może każdy zarobić łatwo i nie odlatując się od swych zwykłych zajęć. Kapitału i specjalnych umiejętności nie potrzeba. Szczegóły wysyłany natychmiast po otrzymaniu 1 złotego gotówką lub znaczkami. Adresować do firmy „Ha-ce-wu“
Warszawa, Leszno № 27.

Polska drukarnia nakładowa „LUX“
Wilno, ul. Żeligowskiego 1
Telefon 208.
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie
Czasopisma,
Księgi rachunkowe,
Książki, broszury,
Tabele, bilety, plakaty
Druki kolorowe i ilustracyjne
Światłodruki.

krawiec damski M. KORSAK
ul. Kalwaryjska 7—18
Specjalność: KOSTJUMY I PŁASZCZE
Od 1 stycznia obywatelki są przyjmowane ze zniżką do 50 proc.

Potrzebny pokój
umeblowany w środku. Zgłaszać się do „Kurjera Wileńskiego“, tel. 99 od godz. 10 do 3 po poł.

Krawcowa z Warszawy
w prywatnym mieszkaniu przyjmuje szycie sukien, okryć, kostjumów oraz wszelkie przeróbki. Ceny niskie. Ul. Gaona (d. II-a Szklana) № 12, m. 4
M. Lewandowska.

Potrzebni chłopcy
do sprzedaży gazet na ulicach. Zgłaszać się do Administracji „Kurjera Wileńskiego“ od godz. 10 do 14 popoł.